

Główne zasady inicjatywy Wittenberga 2017

1. Najgłębszym pragnieniem Jezusa jest powrót do zjednoczonego Kościoła Powszechnego,
2. Obecna rzeczywistość pokazuje Kościół Powszechny podzielony - w sercu, w celach, w myśleniu i strukturach organizacyjnych.
 - a) Każdy podział ma swoją historię,
 - b) Każdy podział przynosi ból Bożemu sercu,
 - c) Braku jedności nie można po prostu „cofnąć”, „odwrócić”,
 - d) Uzdrawienie i pojednanie dla każdego podziału może się dokonać jedynie mocą Bożą.
3. Podział osłabia Kościół Powszechny:
 - a) Jezus powiedział: „Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali” (Łk 11,17). Oczywiście nie mówimy, że Królestwo Boże może zostać spustoszone lub zniszczone, ale wierzymy, że wypowiedziana przez Jezusa zasada jest jasna: każdy podział osłabia.
 - b) Paweł powiedział: „Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra (...), by nie było rozdwojenia w ciele” (1 Kor 12,7,25)
 - c) Zewnętrznie narzucona unifikacja również osłabia Kościół. Paweł powiedział również: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch (...). Wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało (...), lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył różne członki umieszczając każdy z nich w ciele. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało?” (1 Kor 12,4.20.18-19). Sztuczna unifikacja jest zupełnie inna niż zainspirowana przez Boga organiczna jedność. W przeciwieństwie do podziału i unifikacji, które osłabiają Kościół, różnorodność wzmacnia go raczej i ubogaca.
 - d) Do zróżnicowanej grupy swoich uczniów Jezus mówi: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali (J 13,35). Następnie modli się: „aby stanowili jedno (...), aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał” (por. J 17,22-23). Dla Jezusa jedność między wierzącymi jest nieodłącznie związana z wiarygodnością świadków Kościoła. W naszych czasach, podziały w Kościele są najczęściej przywoływane jako powód do kwestionowania osoby Jezusa i Jego przesłania.
 - e) Jest jednak dla nas nadzieja! Nowy Testament skierowany do podzielonych (żydowskich i pogańskich) wyznawców Jezusa, przedstawia model przekształcenia istniejących podziałów na model pojednanej różnorodności. Jego celem było „aby z dwóch rodzajów ludzi, stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój i w ten sposób jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem w jednym Ciele przez krzyż (por. Ef 2,15 - 16 , a także Dz 15,1-35).
4. Kościół Powszechny powinien doświadczać bólu podziału i smucić się z tego powodu:
 - a) Postawa smutku to publiczna lamentacja przed Bogiem,
 - b) Postawa smutku angażuje pamięć,
 - c) Postawa smutku angażuje emocje,
 - d) Jezus smucił się z powodu podziału panującego wśród ludzi w Jerozolimie. Pragnął zgromadzenia jej dzieci” (por. Mt 23,37). Czy On nie smuci się z powodu podziału wśród jego naśladowców do czasu aż zbierze nas razem?

- e) Sama postawa smutku nie rozwiązuje problemu podziału. Uznaje jedynie wagę tego problemu i przynosi go Bogu Ojcu, ufając Jego rozwiązaniom.
- f) Postawa smutku nie dopuszcza osądu poszczególnych osób i tradycji kościelnych.

5. Kościół Powszechny powinien modlić się o pojednanie i jedność.

- a) Jezus tak właśnie czynił (J 17)
- b) Paweł tak czynił (Rz 15,5-6).
- c) Kościół historyczny tak czyni. Przykładem może być następująca modlitwa zawarta w katolickiej Liturgii Godzin (breviarzu): „*Panie, wysłuchaj modlitwy swoich wiernych i doprowadź ich do jedności w modlitwie oraz powszechnym żalu za grzechy. Uzdrów rany podziału między chrześcijanami, abyśmy radowali się w doskonałą jednością Twojego Kościoła i razem dążyli do życia wiecznego w Twoim królestwie*”
- d) W naszych czasach Duch Święty pobudza potężną falę uwielbienia i modlitwy. Większa jej część to modlitwa skierowana ku Bogu o uleczenie ran podziału Kościoła i stworzenie zjednoczonego Ciała Chrystusa.
- e) Modlitwa wymaga wiary, a nie własnych rozwiązań. Pozornie nierozwiązywalny problem nie jest niemożliwy do przedstawienia w modlitwie. Modlitwa o takie sprawy przynosi chlubę Kościołowi, bo wymaga wiary i polegania jedynie na mocy Bożej. Prośba do Boga o zjednoczenie Jego Kościoła jest modlitwą o rozwiązanie problemu, który nie może być rozwiązany nawet przez najdoskonalsze pomysły, charyzmatycznego lidera czy starannie przemyślany program. Albo Bóg zadziała potężną mocą albo... nic się nie wydarzy.
- f) Jezus przyszedł na ten świat, aby odnowić nasze relacje - relację z Ojcem oraz pomiędzy sobą - „aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4,13). Kiedy modlimy się szczerym sercem, Bóg pokaże nam naszą rolę w procesie odnowienia tych relacji. Nasza odpowiedź będzie wymagać zaangażowania, ciężkiej pracy pokuty i pojednania. To pojednanie będzie obejmowało poszczególne osoby, liderów, przywódców każdej z grup czy frakcji, poszczególne kościoły i wreszcie tradycje kościelne. W procesie pokuty za grzechy chcemy się skupić wyłącznie na własnej denominacji, jednocześnie z szacunkiem spoglądając na inne denominacje.
- g) Jedność chrześcijan jest naturalnym wynikiem upodabniania się do Chrystusa. Tak samo jak dojrzewamy w Chrystusie, będziemy dojrzewali do świętowania i wzmacniania różnorodności a jednocześnie zapobiegali zróżnicowaniu prowadzącemu do podziału. Będziemy też zmierzali w kierunku uzdrowienia podziałów szkodzących Kościołowi. „Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój” (Ef 4,3)

<http://www.wittenberg2017.eu> + <http://www.wittenberg2017.org>